

Łukasz Politański
(*Muzeum Regionalne w Bełchatowie*)

Cmentarz wojenny w Borowej jako przykład procesu scalania cmentarzy wielkiej wojny 1914–1918 – zarys problematyki

Borowa to niewielka miejscowość wchodząca obecnie w skład gminy Wola Krzysztoporska. Charakterystyczną jej cechą jest usytuowanie na jednym z trzech wzniesień kompleksu Góry Borowskie¹, sięgającego 278 m n.p.m. To właśnie położenie sprawiło, iż miejscowość ta była świadkiem tragicznych wydarzeń I i II wojny światowej. Niemniej jednak stwierdzić należy, iż zarówno miejscowa ludność, jak i historycy zazwyczaj wiążą niezależnie kiedyś stoki Gór Borowskich z wydarzeniami września 1939 roku, kiedy to zgrupowanie płk. Ludwika Czyżewskiego w dwudniowej bitwie utrudniało pochód elementów XVI Korpusu Armijnego w kierunku na Piotrków Trybunalski i dalej na Warszawę².

W celu wyjaśnienia zawilej historii cmentarza wojennego w Borowej na wstępie należy odwołać się do wydarzeń mających miejsce w tym rejonie pod koniec listopada i na początku grudnia 1914 roku. Pobliskie miejscowości stały się wtedy areną walk o charakterze wybitnie manewrowym. Walk stanowiących – oczywiście w dużym uproszczeniu – wycinek prowadzonych na szerszą skalę działań prężnej w kierunku Piotrkowa Trybunalskiego 2 armii austro-węgierskiej

¹ Bardzo często w źródłach archiwalnych i literaturze używano nazwy cmentarza wojennego w Górach Borowskich.

² Zob. szerzej: A. Wesołowski, *Szczerców – Góry Borowskie 1939*, Warszawa 2006; M. Bielski, *Grupa Operacyjna „Piotrków” 1939*, Warszawa 1991; *Relacja szefa sztabu Grupy Operacyjnej „Piotrków” płk. dypl. Mieczysława Wilczewskiego z udziału w kampanii wrześniowej 1939 roku*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1990, nr 1–2; A. Zawilski, *Bitwy polskiego września*, t. 1, Łódź 1989; L. Czyżewski, *Od Gór Borowskich do Zakroczymia*, Warszawa 1982; H. Stańczyk, *Obrona Gór Borowskich w dniach 4 i 5 września 1939 roku*, [w:] *Polski wrzesień 1939 roku – wojna na dwa fronty*, red. H. Stańczyk, Piotrków Trybunalski 2000.

gen. Edwarda von Böhm-Ermolli oraz stojącej na ich drodze rosyjskiej 5 armii gen. Pawła Plehwe³.

W przypadku jednostek czy oddziałów rosyjskich jeszcze do połowy listopada 1914 roku na prawym brzegu Widawki, pomiędzy Zelowem a Grocholicami, przejściowe pozycje zajęły 2 Dywizja Syberyjska z I Korpusu Syberyjskiego oraz XIX Korpus. Na południowy zachód od Zelowa zajęli stanowiska żołnierze 6 i 7 Pułku Strzelców Syberyjskich. W drugim rzucie dywizji na północ i południe od tej miejscowości ugrupowały się 5 i 8 Pułk Strzelców Syberyjskich. W rejonie Kluki – Parzno – Wola Mikorska okopały się frontem do Szczercowa pułki 38 Dywizji Piechoty (dalej: DP) z XIX Korpusu. W pierwszym rzucie na północ od Kluk 149 Pułk Piechoty (dalej: pp) oraz w drugim rzucie pomiędzy drogą Szczerców – Buczek a Wolą Mikorską 150, 151 i 152 pp. Na południe od 38 DP pozycję zajęły oddziały 17 DP; 67 i 66 pp w okolicy Kurnosa i Grocholic oraz 68 i 65 pp na północ i południowy wschód od Bełchatowa.

Na lewym brzegu Widawki na odcinku Łękińsko – Brudzice pozostawiono 37 i 38 pp z 10 DP, a na północ od Dobryszyc 25 pp z 7 DP. Na wschodnim brzegu w okolicy Szpinalowa stanowiska zajęli żołnierze 39 i 40 pp z 10 DP, w rejonie Pytowic 26 pp oraz na północ i południe od Kamieńska 27 i 28 pp z 7 DP. Zarówno 7 DP, jak i 10 DP wchodziły w skład V Korpusu⁴.

W nocy z 17 na 18 listopada 1914 roku jednostki wchodzące w skład XIX Korpusu przesunięto w kierunku na Łask, zaś 7 i 10 DP przegrupowane zostały na wschód z zadaniem zabezpieczenia Piotrkowa Trybunalskiego. Dotychczasowe miejsce piechoty zajęła kawaleria z zadaniem zabezpieczenia przepraw na Widawce, rozpoznania głównych kierunków działań nieprzyjaciela i opóźniania jego ruchów. Przytaczając za autorami pierwszego tomu publikacji *Österreich-Ungarns letzterkrieg 1914–1918* wydanej w Wiedniu w 1931 roku oraz zachowanymi wykazami poległych, można wymienić pośród wielkich jednostek kawalerii rosyjskiej biorących udział w walkach na omawianym obszarze: Dywizję Kozaków Uralskich, 5 Dywizję Kozaków Dońskich, 13 Dywizję Kawalerii, Brygadę Kozaków Transbajkalskich

³ Ł. Politański, *Domiechowice a historia dzielnicy wojennej na ewangelickim cmentarzu parafialnym w Bełchatowie*, [w:] „Wydawnictwo Muzealne”, t. 2, *Domiechowice, Ławy, Mikozyce, Wola Mikorska*, pod red. Ł. Politańskiego, Bełchatów 2012, s. 162, 163.

⁴ A. Chęciński, *Walki pod Grocholicami w grudniu 1914 roku*, „Biuletyn Stowarzyszenia Przyjaciół Bełchatowa” 2014, nr 19, s. 14–19; Ł. Politański, *Militarne aspekty historii Kurnosa i Kaszewic*, [w:] „Wydawnictwo Muzealne”, t. 1, *Kaszewice, Kurnos, Trzq̄s*, pod red. Ł. Politańskiego, Bełchatów 2011, s. 74–75.

(Zabajkalskich) oraz 1 i 2 Dywizję Kawalerii Gwardii – wchodzące w skład Korpusu Kawalerii gen. por. Georgija Alexandrowitscha Tumanowa oraz Korpusu Kawalerii gen. Alexandra Gillenschmidta. Pośród poległych rosyjskich pojawili się również żołnierze z jednostek wchodzących w skład III Korpusu Kaukaskiego prowadzącego na początku grudnia działania wzdłuż osi Kamieńsk – Grocholice.

Nieco mniej problematyczne staje się wykazanie jednostek austro-węgierskich i niemieckich działających na omawianym obszarze. Od ostatnich dni listopada 1914 roku były to między innymi austro-węgierski IV Korpus gen. Karla Tersztyánszky'ego von Nádas (31 i 32 DP), Korpus Kawalerii gen. por. Leopolda Hauera (3 i 9 Dywizja Kawalerii) oraz niemiecka 1 Rezerwowa Brygada Gwardii gen. mjr. von Langermanna. Do wymienionych jednostek dołączyły 5 grudnia niemiecka 15 Rezerwowa Brygada Gwardii gen. mjr. von Belowa, ściągnięta spod Żarek, oraz wyładowana w Sieradzu austro-węgierska 27 DP gen. por. Ferdynanda Kosaka⁵.

Problem analizy działań zbrojnych w rejonie Piotrkowa Trybunalskiego i Bełchatowa w 1914 roku pozostaje w wielu przypadkach nadal nierozwiązany. Nagminnym staje się marginalizowanie czy traktowanie walk w tym rejonie jedynie jako drobnych epizodów w tak zwanej „drugiej bitwie łódzkiej” – trwającej w okresie od 1 do 16 grudnia, a przynoszącej między innymi zajęcie Piotrkowa Trybunalskiego przez wojska austro-węgierskie i pruskie. Proste zestawienie sił i środków zaangażowanych do działań w tym rejonie oraz analiza samego przebiegu walk zmusza do rewizji poglądów i spojrzenia na problem przez pryzmat „bitwy piotrkowskiej 1914 roku”⁶.

Analogii można doszukiwać się w przypadku historii cmentarza pierwszowojennego w Borowej. Niezwykle często historycy – zwłaszcza regionaliści – traktują obiekt jako podstawowe źródło do badań nad przebiegiem walk w tym rejonie, przyjmując za ramy chronologiczne daty znajdujące się na znakach nagrobnych. Tymczasem jest to o wiele bardziej złożony problem obejmujący nie tylko ostatnie dwa miesiące 1914 roku, ale dłuższy przedział czasowy zamknięty w la-

⁵ Zob. szerzej: *Österreich-Ungarns letzterkrieg 1914–1918*, t. 1, Wiedeń 1931, s. 528–534, 549–553, 560, 765–773; Ł. Politański, *Militarne aspekty historii Kurnosa...*, s. 73–85; *Nikolaj Gumilow. Poeta – ułan w „bitwie łódzkiej” 1914 roku*, oprac. M.B. Jagiełło, Łódź 2011; F. Herman, O. Hanel von Cronenthal, *3. Garde Reserve Feldartillerie Regiment*, Berlin 1925, s. 55–65; M. von Poseck, *Kawaleria niemiecka w Polsce 1914–1915*, Oświęcim 2013, s. 116–122.

⁶ Wulffen, *Die Schlacht bei Lodz*, Oldenburg 1918, s. 100–108; *Der Krieg 1914/15 in Wort und Bild*, T. I, Berlin 1916, s. 96.

tach 1914–1939. Niniejszą cezurę podzielić można na trzy okresy związane bezpośrednio z etapami scalania (komasacji) mogił polowych w cmentarzu, nazywane w dalszej części artykułu „gminnymi”, choć oficjalnie nie spotyka się takiej nazwy, a następnie w punkt centralny zorganizowany w Borowej.

Choć problem częściowej identyfikacji żołnierzy poległych w tym rejonie w czasie I wojny światowej jest niezwykle złożony, to jednak nadal realny do wyjaśnienia. Oczywiście zasadniczym utrudnieniem na drodze do ustalenia prawdy historycznej będzie uboga baza źródłowa oraz niezrędko bariera językowa. Godziwą rekompensatę za poniesione przez badacza trudy stanowi bez wątpienia efekt finalny prac – przywrócenie obrazu tragicznych losów ludzi wydartych codziennemu życiu i złożonych na „ołtarzu Bellony” w obcej ziemi, skazanych na zapomnienie.

Truizmem wydaje się mówienie, iż każdy konflikt zbrojny niesie ze sobą tysiące poległych i rannych. Niekiedy są to liczby wybiegające daleko poza granice wyobraźni ludzkiej. W przypadku bitwy łódzkiej straty w ludziach obu walczących stron oszacowane zostały na kilkadziesiąt tysięcy poległych⁷. W wyniku kilkunastodniowych walk prowadzonych w rejonie Piotrkowa Trybunalskiego czy Bełchatowa tereny pobliskich miejscowości pokryły może nie dziesiątki tysięcy, ale na pewno tysiące poległych obu walczących stron.

Prymitywne pochówki organizowane przez towarzyszy broni, niezrędko w przypadkowych miejscach i przy użyciu dostępnych aktualnie materiałów, wyrosłe w ferworze walki wpisały się w pejzaż tutejszych pól, łąk i lasów. Pomimo iż zawierucha wojenna powoli przetoczyła się na wschód, a nowe austro-węgierskie władze okupacyjne zaczęły ugruntowywać swoje rządy na zajętej obszarze, problem dalszego postępowania w przypadku grobów wojennych pozostawał nierozwiązany.

Oczywiście kwestie sposobu organizacji pochówków uzależnione były od armii, w której służył poległy, a dokładniej od tego czy w ostatecznym rozliczeniu jej żołnierze zajęli pole czy zmuszeni byli je oddać. W przypadku drugim – dotyczącym żołnierzy armii carskiej – sytuacja była niezwykle skomplikowana. Nierzędko, w wyniku pośpiechu wywołanego szybkimi zmianami sytuacji na froncie, polegli pozostawiani byli na polu walki na łaskę nieprzyjaciół, o czym dowiadujemy się z wielu relacji: [...] *Wszędzie natrafia się na ślady ostatnich bitew, martwi Rosjanie, między nimi wielu kozaków, martwe konie oraz odrzucone części uzbrojenia opóźniały posuwanie się do przodu. Miejscowości, przez które*

⁷ M. Lezius, *Pod dowództwem Litzmanna. Krwawe walki operacji łódzkiej 1914 roku*, Łódź 2008, s. 3.

przechodzone były albo mocno zniszczone albo doszczętnie spalone [...]⁸. O tym jak wyglądały w ostatecznym rozliczeniu obszary Królestwa Polskiego dotknięte działaniami wojennymi pisał również lekarz Czerwonego Krzyża dr Stefan: [...] *Bez przerwy dniem i nocą terkotały kulomioty, świszczały kule salw karabinowych, zmiatając jak kosą szeregi ludzi do ataku idących. Okopy z rąk do rąk po kilkakroć przechodziły, a stosy ciał ludzkich na nasypach i w rowach okopowych wciąż rosły. Na przedokopowych zagrodzeniach z drutu kolczastego – skrwawione strzepy szyneli, mundurów żołnierskich, zastygłe zwłoki żołnierzy w najdziwniejszych pozach... To pochyleni naprzód zawiśli na pogmatwanych drutach, trzymając jeszcze w kurczowo zaciśniętych pięściach karabiny i tylko cienki strumyk krwi zastygłej i niewielki otworek w skroni tłumaczy dziwny ich spokój... To znowu w pozycji siedzącej, jakby o słupki, koło których drut jest obwijany, oparci, ze skrwawioną, zeszepeconą twarzą, z wybitą szczęką lub okiem – broń z rąk wypadła... To wreszcie, leżąc między drutami na ziemi, ręką wyciągniętą chwytają w swe palce, śmiercią wyprężone, drut kolczasty – czaszka rozbita, mózg obok na ziemi...⁹.*

W subiektywnych, bądź co bądź, opiniach Rosjan, nawet jeśli udało się dokonać pochówku kompana, to bardzo często miejsce jego spoczynku było dewastowane wraz z chwilą przejęcia terenu przez oddziały wroga. Do podobnych incydentów dochodzić miało między innymi w trakcie operacji łódzkiej. W jednej z relacji podejmującej wątek walk w Królestwie Polskim czytamy: [...] *Otóż Prusacy, poza złośliwym zachowaniem się względem rannych, pozwalają sobie zabraną z pola broń rosyjską niszczyć, a zniszczoną topić w... ustępowych dołach. Mogiły poległych Rosjan, które łatwo zresztą odróżnić od innych po krzyżach, nad nimi tkwiących, Prusacy mają zwyczaj bezczęścić, urządzając na nich miejsca ustępowe. Jest to cynizm przechodzący najbujniejszą imaginację! [...]¹⁰.* Oczywiście przypuszczać można, iż do podobnych incydentów dopuszczały się pozostałe strony konfliktu.

O dużo większym „wachlarzu” możliwości mówić mogły służby odpowiedzialne za pochówek żołnierzy armii austro-węgierskiej i pruskiej. W ich przypadku bariera powstała w wyniku braku czasu była początkowo niewielka, aby po przesunięciu się frontu przestać całkowicie istnieć. Regulaminowo w armii austro-węgierskiej za sprawy organizacji

⁸ *Ibidem*, s. 14.

⁹ Dr Stefan, *1914–1915. Wojna w Polsce. Relacje świadka, lekarza „Czerwonego Krzyża”*, Łódź 2009, s. 61.

¹⁰ *Walki pod Łodzią 1914/1915. Relacje prasy i propagandy*, oprac. M. i M. Janowscy, Łódź 2008, s. 39.

pogrzebów oraz ewidencji zmarłych odpowiedzialne były oddziały zaplecza tzw. etapów, które miały współdziałać z poszczególnymi jednostkami liniowymi. W polu były przypisane Komendanturom Etapowym Armii pod nazwą Oddziałów Oczyszczania i Porządkowania Pola Walki. Do zadań tych oddziałów należało także przygotowywanie prowizorycznych cmentarzy żołnierskich, a w szczególnych przypadkach prowadzenie ekshumacji ciał poległych, które miały być zwrócone rodzinom¹¹.

Jak mógł wyglądać pierwszy krok na drodze dokonania pochówku poległego żołnierza? Najprawdopodobniej, jeśli czas pozwalał, na rozkaz szefa kompanii tworzone były na wzór gniazd rannych również gniazda poległych, a więc wyznaczone miejsca, do których znoszono ciała poległych żołnierzy. Dalszą część procedury przybliży wydany w Krakowie w 1914 roku *Regulamin służby polowej*, zapewne nawiązujący treścią do podobnych wydawnictw innych armii. Czytamy w nim, że: [...] *Zmarłym i zabitym, bez względu na ich przynależność do armii, odbiera się przed pogrzebaniem legitymacje¹² oraz rzeczy wartościowe, listy i tym podobne przedmioty, które mogą służyć do stwierdzenia ich tożsamości. Na legitymacjach należy zanotować skonstatowaną śmierć i identyczność, opatrzyć je datą i stwierdzić podpisami dwóch osób. Legitymacje te przesyła się wraz z przedmiotami, odebranymi zmarłej, głównej komendzie [...]*¹³.

Samemu pochówku dokonywać mógł w zasadzie każdy – zaczynając od towarzysza broni poprzez żołnierza strony przeciwnej, przedstawiciela władz cywilnych, wojskowych, parafii czy wreszcie ludność cywilną. Polegli grzebani byli zazwyczaj w obrębie zajmowanych pozycji bądź na jej tyłach. Te, jak się wydaje naprędce i w pośpiechu przygotowane mogiły, zaopatrzone były w miarę możliwości w znaki nagrobne, najczęściej w postaci drewnianych krzyży z wypisanymi na ta-

¹¹ J. Schubert, *Organizacja grobownictwa wojennego w armii austro-węgierskiej. Dziewiąty Wydział Grobów Wojennych (Kriegsgräber Abteilung) przy Ministerstwie Wojny – powstanie i działalność w latach 1915–1918*, „Architektura Czasopismo Techniczne” 2009, z. 3, s. 170.

¹² Najprawdopodobniej mowa tutaj o znakach tożsamości, które w cesarsko-królewskiej armii przyjęły formę tzw. kapsli legitymacyjnych bądź kapali, a więc wykonanego z blachy mosiężnej dwuczęściowego nieśmiertelnika, wewnątrz którego znajdowała się karta tożsamości z wypełnionymi danymi personalnymi żołnierza. Zob. szerzej: E. Piwowski, *Znaki tożsamości żołnierzy Sił Zbrojnych II Rzeczypospolitej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1987, nr 2, s. 150, 151; D. Kaszuba, *Wojskowe znaki tożsamości*, Ostrowiec Świętokrzyski 2007, s. 9–15; A. Smoliński, *Znaki tożsamości Wojska Polskiego z lat 1920–1939*, „Mars” 2006, t. 21, s. 59–63.

¹³ *Regulamin służby polowej*, cz. II, Kraków 1914, s. 131–132.

bliczkach personaliami poległych. Następnie informacje o poległych zbierane były przez żandarmerię wojskową.

Zaznaczyć należy, że w celu odpowiedniego oznakowania grobów wykorzystywano materiały aktualnie dostępne, co przekładało się zarówno na jakość, jak i trwałość wykonania. Zachowane źródła wskazują jednoznacznie, że już podczas wstępnej ewidencji przeprowadzonej w 1915 roku większość informacji nagrobnych uległa zatarciu, a ich odczytanie stało się niemożliwe¹⁴.

Głównym powodem wymuszającym szybkie przeprowadzenie ekshumacji stał się wysoki stopień improwizacji i niedokładności przy zakopywaniu poległych, których grzebano w prowizorycznych, płytkich grobach nierzadko znajdujących się pośród zabudowań czy w pobliżu ujęć wody. Zaistniały stan rzeczy stworzył niebezpieczeństwo wybuchu epidemii. I tak na przykład w liście wójta gminy Wadlew skierowanym do komendanta c. i k. Komendy Obwodowej w Piotrkowie czytamy: [...] *Niniejszym mam honor donieść Wielmożnemu Panu, że na polach wsi Chynów, Zabiętów i Kuźnica, powierzonej mi gminy, znajduje się znaczna ilość mogił z płytko pochowanymi żołnierzami, wskutek czego między innymi na podwórzach Franciszka Pisarka i Józefa Pawenty, wydobywający się z mogił fetor zatrzuwa powietrze [...]*¹⁵. Z innego listu wystosowanego przez Zarząd Gminy Parzniewice dowiadujemy się, że [...] *We wsi Blizin od grudnia roku zeszłego [1914 roku – przyp. Ł.P.] znajduje się żołnierska mogiła o 4 łokcie w bliskości studni, z której wieś czerpie wodę dla siebie. Proszę o nadesłanie sanitariusza dla orzeczenia czy ciała przenieść w inne miejsce i przy jakich ostrożnościach, czy też studnię skasować [...]*¹⁶.

Oczywiście kwestie sanitarne to nie jedyny argument przemawiający za jak najszybszym rozwiązaniem spraw mogił polowych. Pojawiło się wiele innych czynników natury ekonomicznej, humanitarnej czy polityczno-propagandowej. Znaczna część mogił znajdowała się na terenie pól, uniemożliwiając ich uprawę. Odpowiednio szybka decyzja o podjęciu prac porządkowych pozwoliła na wykorzystanie jeńców wojennych, co dodatkowo zmniejszało kaszty ekshumacji. Należy pamiętać, że w wielonarodowościowej monarchii austro-węgierskiej odpowiednia opieka państwa nad mogiłami poległych żołnierzy wzmacniała poczucie przynależności do niego i stwarzała ważny efekt propagandowy¹⁷.

¹⁴ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT) – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 53.

¹⁵ Pismo Wójta Gminy Wadlew z 12 marca 1915 roku; *ibidem*.

¹⁶ Pismo Zarządu Gminy Parzniewice z 2 kwietnia 1915 roku; *ibidem*.

¹⁷ J. Schubert, *op. cit.*, s. 171–172.

Najwcześniej problemem uporządkowania miejsc pochówku poległych żołnierzy zajęli się Niemcy, tworząc przy niemieckim Ministerstwie Wojny oddziały porządkujące groby wojenne oraz prowadzące ewidencje¹⁸.

Naczelna Komenda Etapów (Etappenoberkommando) przy dowództwie armii austro-węgierskiej wydała 18 marca 1915 roku rozkaz ogólny Op. Nr 31361 *Soldatengräber Erhaltung*¹⁹ do Komendantur Etapowych Armii (Armee-Etappenkommando)²⁰ podejmujący – po raz pierwszy – wątek grobów wojennych, zasad grzebania poległych czy miejsc ich pochówku i zasad opieki nad nimi. Dotyczył on: [...] *pochówków oficerów, grobów pojedynczych, opatrzonych wyraźnymi znakami i inskrypcjami, dokładnego oznaczania grobów masowych i umieszczania na nich tablic pamięci, ewentualnego likwidowania rozproszonych miejsc pochówku i przenoszenia zwłok na cmentarze miejscowe, ogradzania miejsc pochówku położonych poza obrębem cmentarzy, podejmowanych w razie konieczności środków związanych z zakupem gruntu pod miejsca pochówku etc. [...]* W dalszej części rozkazu [...] *zlecono placówkom wojskowym, by rościć sobie prawo do wsparcia ze strony organów cywilnych. Dla terenu Austrii Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało stosowne dyspozycje prawne dotyczące współpracy odpowiednich organów z placówkami terenowymi na obszarze działań wojennych, w szczególności w tych zarządzeniach podjęto stosowne środki w sprawie zakładania katastrów grobów, względnie udostępnienia urzędowi wojskowemu materiałów do założenia takiego katastru [...]*²¹.

Na szczeblu centralnym koordynacją spraw grobownictwa wojennego na terenie monarchii i obszarów okupowanych zajmował się IX Wydział Grobów Wojennych (Kriegsgräberabteilung) utworzony przy austro-węgierskim Ministerstwie Wojny 3 grudnia 1915 roku. W Sekcji Wojskowej Generalnego Gubernatorstwa Wojskowego powołano 1 sierpnia 1917 roku X Oddział Grobów Wojennych z zadaniem koordynacji działań dotyczących grobownictwa wojennego na podle-

¹⁸ U. Oettingen, *Cmentarze I wojny światowej w województwie kieleckim*, Kraków 1988, s. 27.

¹⁹ APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 54, k. 11–13.

²⁰ Następnie Komendantury Etapowe Armii przekazywały wytyczne do działań dla poszczególnych Komend Obwodowych. W zasobach Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim zachował się między innymi rozkaz K.u.K. 6 Armee-Etappenkommando skierowany do K.u.K. Kreiskommando w Piotrkowie z 22 marca 1915 roku określający procedury, według których należało działać podczas prac eks-humacyjno-sondażowych; APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 53, k. 124–126.

²¹ J. Schubert, *op. cit.*, s. 174.

głym mu terenie. W praktyce ten nowo utworzony oddział przejął z Referatu Sanitarnego Krajowego Komisariatu Cywilnego (Zivillandeskommissariat) sprawy ekshumacji poległych, przenoszenia ich na wspólne cmentarze oraz ich organizację i utrzymanie²².

Skąd czerpiemy informacje na temat procesu postępowania z grobami pozostałymi w rejonie Piotrkowa Trybunalskiego czy Bełchatowa po przejściu frontu w 1914 roku? Jak przedstawiał się proces komasacji cmentarzy w tym rejonie i czy został definitywnie ukończony? W wielu przypadkach odpowiedź na te – wydawać by się mogło – nieskomplikowane pytania nastęrcza historykowi niemałych problemów, co uwidoczni się zapewne w dalszej części artykułu.

Kiedy wiosną 1915 roku południowa część Królestwa Polskiego wraz z Piotrkowem Trybunalskim znalazła się pod zarządem austro-węgierskim, zachowany został dawny podział na gminy i powiaty. Na szczeblu powiatu utworzono Komendy Obwodowe „Kreiskommanda”, podporządkowane bezpośrednio – rozkazem Naczelnego Wodza z 25 sierpnia 1915 roku – Generalnemu Gubernatorstwu Wojskowemu w Polsce z siedzibą w Kielcach, a od 1 października 1915 roku w Lublinie. Jednym z zadań, utworzonej również w Piotrkowie Komendy Obwodowej było rozwiązanie kwestii mogił wojennych²³.

Niedługo po przesunięciu się frontu 31 marca 1915 roku Komenda Obwodowa w Piotrkowie wysłała pisma polecające poszczególnym wójtom i proboszczom zbadanie i przygotowanie sprawozdania odnośnie mogił znajdujących się na terenie ich gminy i parafii. W przygotowanych sprawozdaniach należało odpowiedzieć na cztery pytania:

- jaka liczba oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej pochowana była na cmentarzach znajdujących się obrębie tamtejszej gminy;
- w których miejscach i jak wielu oficerów i żołnierzy pochowano w większych wspólnych grobach poza obrębem cmentarzy;
- w których miejscach i jak wielu oficerów i żołnierzy pochowano w pojedynczych grobach;
- szczegółowo i dokładnie wymienić wszystkie te groby, na których umieszczone są krzyże, względnie jakiegokolwiek nagrobki z napisami, mieszczącymi w sobie imię, nazwisko, rangę, rodzaj wojska czy broni pochowanych itd.

²² U. Oettingen, *op. cit.*, s. 27–28.

²³ J. Orzyński, *Cmentarz wojenny we wsi Borowa. Dokumentacja historyczna i wytyczne do prac remontowo-konserwatorskich*, Piotrków Trybunalski 1997, s. 3–4.

Wszystkie dane należało dostarczyć w ciągu 8 dni od otrzymania polecenia do Kreiskommando pod groźbą odpowiedzialności karnej. Zachowane materiały jednoznacznie wskazują, iż wóldarze gminni sumiennie wywiązywali się z narzuconych przez Kreiskommando zobowiązań²⁴.

Tabela 1. Wykaz mogił polowych znajdujących się na terenie wybranych gmin powiatu piotrkowskiego wiosną 1915 roku²⁵

GMINA	MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MOGIŁ	LICZBA POCHOWANYCH	JEDNOSTKA ²⁶
Łękawa ²⁷	Bukowa	13	66 (A-W)	64 Res. Inf. Reg. 1 Garde Res. Reg.
	Augustynów	36	89 (A-W)	
	Janów	27	84 (A-W)	
	Moników	7	18 (A-W)	
	Mokracz	6	22 (A-W)	
	Kielchinów	4	9 (A-W)	
	Kol. Borowa W.	4	126 (A-W)	
	Kol. Borowa A	2	2 (A-W)	
	Kol. Borowa B	2	2 (A-W)	
	Borowa	6	10 (A-W)	
	Kol. Góry Borowskie	7	10 (A-W)	
	Kol. Lucynów	10	16 (A-W)	
	Kol. Bukowa	10	63 (A-W)	
Kol. Zawadów	1	1 (A-W)		

²⁴ APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 53, k. 131, 132.

²⁵ Niniejszy wykaz nie daje pełnego obrazu, a jedynie zarys sytuacji grobownictwa wojennego na terenie wybranych gmin powiatu piotrkowskiego. Świadomie sporządzony został jedynie na bazie sprawozdań składanych przez poszczególnych wójtów wiosną 1915 roku, a więc na początku długiego procesu zmierzającego do zewidencjonowania, a następnie uporządkowania rozsianych na terenie powiatu mogił. Zawarte we wspomnianych sprawozdaniach dane nierzadko zasadniczo różniły się od siebie, przedstawiając niekiedy niewielką wartość badawczą. Duży problem w oszacowaniu liczby mogił polowych wynikał z podawania przez wielu wóldarzy gmin mogił oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej z pominięciem poległych noszących mundur rosyjski i niemiecki. Zdarzały się przypadki podawania jedynie liczby mogił bez określenia ilości pochowanych w nich osób. Należy pamiętać, że z chwilą przeprowadzenia pierwszych ekshumacji powyższe dane ulegały bardzo często weryfikacji, o czym możemy przekonać się, analizując katastry żołnierzy, których szczątki przenoszono od 1917 roku na cmentarze „gminne”. Niemniej jednak zamieszczony wykaz daje pewien obraz, określając jednocześnie wielkość problemu, z jakim przyszło zmierzyć się w przyszłości nie tylko władzom austro-węgierskim, ale i urzędnikom w niepodległej Polsce. W sposób szerszy niniejsze zagadnienie przedstawione zostanie w przygotowywanej przez autora monografii cmentarza w Borowej.

²⁶ Informacje podawane były w poszczególnych sprawozdaniach na bazie zachowanych tabliczek nagrobnych z umieszczonymi personaliami poległych.

²⁷ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Łękawa sporządzony 12 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 111–116.

Tabela 1. Wykaz mogił polowych znajdujących się na terenie wybranych gmin powiatu piotrkowskiego wiosną 1915 roku (cd.)

GMINA	MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MOGIŁ	LICZBA POCHOWANYCH	JEDNOSTKA
	Nowy Świat	1	1 (A-W)	
	Osada Wyr	2	2 (A-W)	
	Księży Młyn	3	6 (A-W)	
	Łękawa	2	2 (A-W)	
	Wólka Łękawska	1	1 (A-W)	
	Ludwików	1	1 (A-W)	
	Zamoście	1	1 (A-W)	
	Rzasawa	1	1 (A-W)	
	Mazury	48	63 (A-W)	
	Oleśnik	7	9 (A-W)	
Grocholice	7	8 (A-W)		
Ręczno ²⁸	Nowinki	1	1 (A-W)	4 Inf. Reg. 6 Inf. Reg. 20 Inf. Reg. 23 Inf. Reg. 31 Inf. Reg. 32 Inf. Reg. 44 Inf. Reg.
	Paskrzyn	1	2 (A-W)	61 Inf. Reg. 62 Inf. Reg.
	Stobnica	3	5 (A-W)	66 Inf. Reg. 70 Inf. Reg.
	Trzepnica	9	39 (A-W)	86 Inf. Reg.
Chabielice ²⁹	Dębina	2	2 (A-W)	16 Inf. Reg. 67 Inf. Reg. 7 Ułanen Reg.
	Winek	1	1 (A-W)	
	Kamień	2	2 (A-W)	
	Osiny	3	3 (A-W)	
	Janówka	1	1 (A-W)	
	Stanisławów I	4	1 (A-W), 9 (N), 1 (R)	
	Stanisławów II	2	2 (A-W)	
Tatar	1	1 (N)		
Belchatów- wek ³⁰	Dobrzelów	1	1 (A-W)	32 Inf. Reg. 44 Inf. Reg. 69 Inf. Reg.
	Dobiecín	2	6 (A-W)	
	Korczew	3	3 (A-W)	
	Zdzieszulice Dolne	6	12 (A-W, N)	
	Domiechowice	5	9 (A-W)	

²⁸ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Ręczno sporządzony 10 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 118–119.

²⁹ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej znajdujących się na terenie gminy Chabielice sporządzony 10 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 135–137.

³⁰ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej i niemieckiej znajdujących się na terenie gminy Belchatówek sporządzony 22 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 144.

Tabela 1. Wykaz mogił polowych znajdujących się na terenie wybranych gmin powiatu piotrkowskiego wiosną 1915 roku (cd.)

GMINA	MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MOGIŁ	LICZBA POCHOWANYCH	JEDNOSTKA
	Kol. Belchatów	1	1 (A-W)	
	Belchatów	2	2 (A-W)	
Dzbanki ³¹	Dzbanki	12		32 Inf. Reg. 1 Garde Res. Reg.
	Szczerców	14		
	Szczercowska Wieś	4		
Dąbrowa Rusiecka ³²	Rusiec	2	1 (A-W), 1 (N)	II Landszturm Inf. Bat. Gleiwitz
Łęczno ³³	Przyglów	6	(A-W)	b.d.
	Biała	1	10 (A-W)	
	Łęczno	2	4 (A-W)	
	Kurnędz	2	4 (A-W)	
	Lubień	2	(R)	
Kamieńsk ³⁴	Kamieńsk	2	2 (A-W)	b.d.
	Piaski	1	1 (A-W)	
Parzniewice ³⁵	Parzniewiczki	1	1 (R)	b.d.
	Włodzimierz	1	1 (R)	
	Gałkowice Nowe	1	1 (R)	
	Pawłów Górny	1	1 (R)	
	Pawłów Szkolny	4	4 (R)	
	Parzniewice	2	2 (R)	
	Pawłów Dolny	10	około 50 (A-W)	
	Kolonia Blizin II	2		

³¹ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej, znajdujących się na terenie gminy Dzbanki sporządzony 12 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 148.

³² Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Dąbrowa Rusiecka sporządzony 5 marca 1915 roku; *ibidem*, k. 162.

³³ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej znajdujących się na terenie gminy Łęczno sporządzony 7 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 169.

³⁴ Wykazy grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Kamieńsk sporządzone 6 i 9 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 170, 171.

³⁵ W wykazie podano bardzo nieściśle informacje, w związku z czym określenie liczby spoczywających w poszczególnych mogiłach żołnierzy wydaje się mało prawdopodobne. Wykazy grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej znajdujących się na terenie gminy Parzniewice sporządzone 8 i 12 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 117, 118.

Tabela 1. Wykaz mogił polowych znajdujących się na terenie wybranych gmin powiatu piotrkowskiego wiosną 1915 roku (cd.)

GMINA	MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MOGIŁ	LICZBA POCHOWANYCH	JEDNOSTKA
	Blizin	2	(R)	
	Władysławów	2	(R)	
	Wólka	1	1 (R)	
	Kol. Bogdanów	1	1 (R)	
	Bogdanów	6	(N)	
	Kamienna	20	około 60 (N,R)	
Woźniki ³⁶	Kozierogi	1	1 (R)	b.d.
	Stradzew	1	1 (A-W)	
	Wielopole	5	4 (R), 1 (N)	
	Suchcice	1	1 (R)	
	Mąkolice	3	1 (R), 2 (A-W)	
	Mzurki	1	1 (A-W)	
	Woźniki	1	1 (R)	
	Milaków	8	różne	
	Piekary	1	1 (R)	
	Postękalice	1	1 (N)	
	Majątek Woźniki	1	1 (A-W)	
	Majątek Mąkolice	4	2 (R), 2 (A-W)	
	Oprzędów	9	7 (N), 2 (R)	
Majątek Mzurki	1	1 (N)		
Rozprza ³⁷	Mierzyn	1	1 (A-W)	
	Laski	1	1 (A-W)	
Kleszczów ³⁸	Antoniówka	6	7 (A-W)	b.d.
	Żłobnica	12	29 (A-W)	
	Folwark	7	7 (A-W)	
	Stawek	8	8 (A-W)	
	Rogowiec	42	42 (A-W)	
	Wola Grzymalina	40	40 (A-W)	

³⁶ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej, niemieckiej i rosyjskiej znajdujących się na terenie gminy Woźniki sporządzony 4 kwietnia 1915 roku; *ibidem* k. 175, 176.

³⁷ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Rozprza sporządzony 15 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 206, 207.

³⁸ Podobnie jak w przypadku gminy Parzniewice, w wykazie podano informacje w sposób zawyży i bardzo niecisły. Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Kleszczów sporządzony 26 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 210.

Tabela 1. Wykaz mogił polowych znajdujących się na terenie wybranych gmin powiatu piotrkowskiego wiosną 1915 roku (cd.)

GMINA	MIEJSCOWOŚĆ	LICZBA MOGIŁ	LICZBA POCHOWANYCH	JEDNOSTKA
Gorzkowice ³⁹	Gorzkowice	2	3 (A-W)	b.d.
	Bujniczki	1	1 (A-W)	
Kluki ⁴⁰	Kluki	4	4 (A-W)	b.d.
	Żar	2	2 (A-W)	
	Kuźnica Kaszew-	3	8 (A-W)	
	Zarzecze	1	1 (A-W)	
	Grafnord	34	75 (A-W)	
	Kaszewice	1	1 (A-W)	
RAZEM		564	około 1122	

Kolejnym krokiem na drodze do uporządkowania mogił polowych było wypełnienie kart katastralnych (rejestrowych) i określenie w nich dla każdego grobu pojedynczego, zbiorowego czy masowego położenia w terenie – określenie właściciela gruntu, na którym znajduje się mogiła, daty założenia, personaliów poległego, stopnia, formacji i jednostki, w której służył czy ewentualnie określenie liczby nieznanymi osobami pochowanych w danym grobie. Na karcie znajdowało się również miejsce, które uzupełniano w przypadku przeniesienia zwłok. Otrzymane materiały stanowiły bazę dla zbiorczych katastrów z terenu powiatu piotrkowskiego z podziałem na żołnierzy austro-węgierskich, niemieckich i rosyjskich⁴¹. Z czasem te podstawowe materiały uzupełniane były o mapy i szkice sytuacyjne z naniesionymi miejscami pochówku, dokładne relacje świadków wydarzeń – towarzyszy broni⁴² czy mieszkańców miejscowości, w których wydarzenia te miały bezpośrednio miejsce⁴³.

³⁹ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Gorzkowice sporządzony 15 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 217, 218.

⁴⁰ Wykaz grobów oficerów i żołnierzy armii austro-węgierskiej znajdujących się na terenie gminy Kluki sporządzony 19 kwietnia 1915 roku; *ibidem*, k. 222, 223.

⁴¹ Kataster grobów żołnierskich w powiecie piotrkowskim; APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 52.

⁴² Między innymi w korespondencji żołnierzy znajdujemy informacje uzupełniające wiedzę na temat okoliczności śmierci ich kolegów. Jako przykład można przytoczyć między innymi sprawę Willego Vogt'a poległego 3 grudnia 1914 roku i pogrzebanego w Chynowie. Poza informacjami przedstawiającymi ostatnie chwile z jego życia zachowały

Nowy etap w doprecyzowaniu sposobu postępowania z mogiłami polowymi na terenie Kreiskommando w Piotrkowie zainicjował rozkaz wydany 8 maja 1916 roku przez c. i k. Wojskową Generalną Gubernię, egzekwujący, [...] *by c. i k. Komenda Obwodowa każdą zmianę np. założenie nowych grobów żołnierskich, odnalezienie świeżych grobów żołnierskich, ekshumacje itd. utrzymywać w ewidencji i każdego miesiąca donosić c. i k. Wojskowej Generalnej Guberni o każdej zaszłej zmianie i uzupełnienia w katastru grobów.*

Wzywa się, zatem wszystkie owe organa (zarządy cmentarzy, gminy, komendy posterunków), którym tego rodzaju zmiany są znane o wszystkich dotychczasowych wypadkach jak najdokładniej donieść i to niezwłocznie do dnia 15 czerwca b.r., a oddziałowi technicznemu przy c. i k. Komendzie Obwodowej w Piotrkowie (referent dla spraw grobowych), aby takowe zanotowano i we właściwym czasie dalej o tym doniesiono.

*O wszystkich po tym terminie, a zaszłych zmianach należy stale donosić do 25 każdego miesiąca technicznemu oddziałowi przy c. i k. Komendzie Obwodowej [...]*⁴⁴.

We wrześniu 1916 roku w poszczególnych Kreiskommando powołano Oddziały Grobów Wojennych z zadaniem dalszego prowadzenia poszukiwań, ewidencji grobów oraz przygotowania planów ekshumacji i urządzania cmentarzy wojennych. Funkcję przełożonego oddziału pełnił komendant powiatu, jego zastępcą był najczęściej komendant żandarmarii powiatowej. W strukturach oddziału znajdował się także pełniący funkcję kierowniczą komisarz cywilny oraz kapelan wojskowy. Etatową obsadę oddziału mieli stanowić oficer wojsk inżynieryjnych bądź inżynier kierujący pracami, podoficer oraz trzech pisarzy. Dodatkowo mogli oni korzystać z pomocy wykwalifikowanych specjalistów, to jest projektantów, techników, architektów, kreślarzy, rzeźbiarzy, ogrodników, malarzy

się również mapki z naniesionymi mogiłami oraz szkice obrazujące sposób budowy grobów; APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 54, k. 143–147.

⁴³ Bardzo często relacje naocznych świadków weryfikowały wiedzę na temat okoliczności śmierci oraz personaliów poległych. W jednej z zachowanych notatek czytamy: [...] *W ogrodzie Zbierańskiego Ignacego w Bogdanowie Kolonii leży żołnierz rosyjski. Tuż przez ogród szły okopy rosyjskie i właśnie za domem Zbierańskiego byli ukryci żołnierze rosyjscy. Jeden z nich wyszedł spoza węgła i według podania Zbierańskiego dostał kulą w pierś, a na krzyżu miał być napis H. Doński Reg., więc jest nieprawdziwym, że w ogrodzie tym jest pochowany podoficer Storhekaüm [Storkchaüm?] 9 komp. 1 G.R. Regt. Natomiast w Kamiennej na polu Józefa Makulskiego dziedzica, tuż za stodołą koło drogi prowadzącej do Blizina jest grób zbiorowy, w którym jest 1 podoficer i 8 żołnierzy, lecz nazwiska niewiadome [...];* *ibidem*, k. 56.

⁴⁴ *Ibidem*, k. 45.

czy fotografów⁴⁵. Równocześnie przy oddziałach grobów wojennych działających na terenie okupacji austro-węgierskiej powołane zostały do życia Niemieckie Oddziały Grobów Żołnierskich z zadaniem odszukiwania własnych poległych. Zebrany materiał odsyłany był do Oddziału Grobów Wojennych Generalnego Gubernatorstwa, a stąd do austro-węgierskiego Ministerstwa Wojny, gdzie tworzone wspólny kataster grobów wojennych dla terenów okupowanych i monarchii⁴⁶.

Rok 1917 przyjąć można jako datę rozpoczynającą okres masowych ekshumacji i przenoszenia ciał żołnierzy na nowo tworzone cmentarze – nazwane przez autora niniejszego artykułu „gminnymi”. W przypadku, kiedy miejsce spoczynku żołnierza znajdowało się na którymś z cmentarzy wyznaniowych, ciało nie było typowane do przeniesienia⁴⁷. Do prac ekshumacyjnych wykorzystywano najczęściej jeńców wojennych bądź ludność cywilną, co zmniejszało koszty ich prowadzenia. Dnia 24 marca 1917 roku ukazało się w Piotrkowie Trybunalskim *Obwieszczenie dotyczące przekopywania grobów wojennych*. Dowiadujemy się z niego, że zarówno robotnicy, sprzęt, jak i środki transportu powinny zostać dostarczone nieodpłatnie przez poszczególne gminy. W przypadku niestawienia się osób wytypowanych do prac gminy powinny wynająć potrzebnych pracowników, a kosztami obarczyć osoby uchylające się od pracy. Cena wynajmu jednego pracownika oszacowana została na 3 korony, natomiast dwóch podwód na 10 koron⁴⁸. Przedstawione w obwieszczeniu sumy uległy znacznemu zwiększeniu w porównaniu z rokiem poprzednim. W relacji wójta gminy Bełchatówek czytamy: [...] *Na żądanie Wachmistrza miejscowego Posterunku Żandarmskiego w dniu 8 bieżącego miesiąca [maja 1916 roku – przyp. Ł.P.] Urząd Gminy dostarczył 13 robotników do pracy przy odkopywaniu i przenoszeniu do ogólnego grobu poległych w grudniu 1914 na terytorium m. Bełchatowa żołnierzy. Robotnikom tym na także żądanie, wypłacone zostało z kasy gminy 26 koron, czyli po 2 korony każdemu [...]*⁴⁹.

Należy pamiętać, że nie wszystkie mogiły traktowane były w ten sam sposób. W pierwszej kolejności na nowo zakładane cmentarze

⁴⁵ U. Oettingen, *op. cit.*, s. 28.

⁴⁶ J. Schubert, *op. cit.*, s. 183; U. Oettingen, *op. cit.*, s. 36–39.

⁴⁷ Jako przykład podać można cmentarz ewangelicki w Bełchatowie, gdzie wydzielono specjalną kwaterę wojenną czy cmentarz w Łękawie zorganizowany na placu przykościelnym; Ł. Politański, *Domiechowice a historia dzielnicy wojennej na ewangelickim cmentarzu...*, s. 161–185.

⁴⁸ Obwieszczenie dotyczące przekopywania grobów wojskowych; APPT – *Zbiór plakatów i druków ulotnych*, sygn. 3277.

⁴⁹ APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 54, k. 161.

wojenne przenoszono mogiły rozrzucone w terenie, znajdujące się w nieodpowiedniej okolicy czy zagrażające ludności pod względem sanitarnym. Groby dobrze zachowane, położone w odpowiednim miejscu i niewpływające negatywnie na warunki sanitarne pobliskiego terenu pozostawiano na miejscu, dokonując jedynie drobnych napraw ich elementów, to jest krzyży, napisów czy numerów grobów⁵⁰.

W opracowaniu projektu cmentarzy bazowano na wytycznych Ministerstwa Wojny skierowanych do poszczególnych powiatów. Dotyczyły one między innymi wzorów znaków mogiłnych (krzyży, tablic), sposobu wykonywania pochówków, kopania i umacniania fos, usypywania wałów ogrodzeniowych czy obsadzania zieleni. Jednocześnie w celu ujednoczenia działań budowlanych i obniżenia kosztów wytypowano kilka centralnych ośrodków mających zajmować się produkcją krzyży i tablic żeliwnych (odlewnia żeliwa w Radomiu), elementów kamiennych i betonowych (zakłady kamieniarskie w Kielcach i Jastrzębiu) czy wykonaniem krzyży drewnianych (w Garbatce koło Kozienic i Tarni w jędrzejewskim). W Zamościu produkowano elementy ceramiczne. Wszystkie zamówienia składane były do Lublina, a następnie zatwierdzane i kierowane do odpowiednich zakładów. Przygotowane projekty musiały zostać najpierw zatwierdzone do wykonania przez Artystyczną Grupę Konsultacyjną (Kunstbeirat) prowadzącą nadzór nad tego typu pracami na terenie Generalnego Gubernatorstwa⁵¹.

Ostatecznie na terenie Kreiskommando w Piotrkowie rozpoczęto organizację szeregu cmentarzy wojennych – najczęściej po jednym na terenie każdej gminy. Do końca okupacji austro-węgierskiej udało się stworzyć cmentarze w Kuźnicy (gmina Bujny Szlacheckie, obecnie gmina Zelów) – 254 pochowanych, Augustynowie (gmina Bełchatówek) – 537 pochowanych, Chynowie (gmina Drużbice) – 249 pochowanych, Gomulinie (gmina Grabica) – 254 pochowanych, Kamieńsku – 68 pochowanych, Rogowcu (gmina Kleszczów) – 384 pochowanych, Trzepnicy (gmina Łęki Szlacheckie) – 40 pochowanych⁵². Niektórzy polegli pochowani zostali na cmentarzach wyznaniowych między innymi w Bełchatowie, gdzie utworzono *Dzielnice wojenną na ewangelickim cmentarzu parafialnym*⁵³.

⁵⁰ U. Oettingen, *op. cit.*, s. 39.

⁵¹ *Ibidem*, s. 41–43.

⁵² J. Orzyński, *op. cit.*, s. 14–23. Szerzej na temat personaliów żołnierzy spoczywających na wymienionych cmentarzach: APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 52.

⁵³ APPT – *Wydział Powiatowy Sejmiku w Piotrkowie 1917–1950*, sygn. 2800, szkic 5.

W 1917 roku rozpoczęto również prace nad organizacją cmentarza w Borowej, który oficjalnie został utworzony przez austro-węgierskie władze wojskowe w 1918 roku na gruncie o powierzchni 2555 m² (długości 73 m i szerokości 35 m) należącym do Michała Nowaka⁵⁴. Ciała ekshumowanych żołnierzy przenoszono do grobów zbiorowych zorganizowanych oddzielnie dla armii niemieckiej, austro-węgierskiej i rosyjskiej. Niezwykle ciekawa jest kwestia organizacji pochówków i terminologii obowiązującej podczas prac. Oficerów i żołnierzy z grobów pojedynczych składano do grobów pojedynczych, żołnierzy z grobów zbiorowych grzebano w mogiłach zbiorowych. Pozbawionych metryk i spoczywających w grobach masowych, czyli w większości żołnierzy armii rosyjskiej, grzebano w grobach masowych. Nie można postawić znaku równości pomiędzy pojęciem grobu zbiorowego i masowego. W tych pierwszych chowano wielu imiennie znanych żołnierzy według pewnego „klucza” tak, aby mogły być one w przyszłości pojedynczo ekshumowane. Identyfikacja poległych spoczywających w grobach masowych była niemożliwa⁵⁵.

W pierwszej kolejności na cmentarz w Borowej trafiły szczątki żołnierzy z miejscowości: Bernardów, Janów, Postękalice, Borowa, Bliżyn, Bogdanów, Kamienna, Kozierogi, Mąkolice, Miłaków, Moników, Pawłów Szkolny, Pawłów Górny, Piaski, Parzniewice Małe, Radziatków i Budków. Łącznie przeniesiono do nowego miejsca spoczynku 536 ciał, w tym: 189 żołnierzy niemieckich, 176 austro-węgierskich i 171 rosyjskich. Nowo powstały cmentarz stanowił niezwykle rozwiązanie pod względem kompozycyjnym. Ulokowany na dominującym nad otoczeniem wzniesieniu, w układzie tarasowym z czterema mogiłami zbiorowymi rozplanowanymi w formie krzyża, z wieloma nieukończonymi po dzień dzisiejszy rozwiązaniami oddawać miał zapewne prestiż i majestat ówczesnych władz⁵⁶.

Po zakończeniu I wojny światowej kwestie grobów wojennych podjęte zostały na konferencji wersalskiej. Na podstawie artykułów 225 i 226 traktatu wersalskiego ustalono, że państwa, na których terytorium znajdują się groby wojenne zobowiązały się do opieki nad nimi, a także do prowadzenia ich ewidencji oraz sporządzania i dostarczania pełnej informacji zainteresowanym państwom⁵⁷.

⁵⁴ APPT – *Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, Referat Budowlany*, sygn. 2762.

⁵⁵ U. Oettingen, *op. cit.*, s. 40.

⁵⁶ J. Orzyński, *op. cit.*, s. 11.

⁵⁷ J. Schubert, *op. cit.*, s. 188.

Wraz z chwilą odzyskania niepodległości cmentarze wojenne otoczono specjalną opieką rządu. Piecze nad nimi sprawował początkowo Urząd Opieki nad Grobami Wojennymi przy Ministerstwie Spraw Wojskowych. Po 1923 roku znalazły się one pod kuratelą Oddziału Grobownictwa Wojennego w Ministerstwie Robót Publicznych⁵⁸. Organami ministerstwa na kraj były referaty grobownictwa wojennego działające przy wszystkich województwach⁵⁹. Na szczeblu powiatu sprawami ewidencyjnymi zajmował się Referat Budowlany Starostwa Powiatowego. Wraz z chwilą likwidacji Ministerstwa Robót Publicznych w 1932 roku do wybuchu wojny cmentarze wojenne podlegały Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. Co ciekawe do dnia dzisiejszego obowiązuje *Ustawa z dnia 28 marca 1933 roku o grobach i cmentarzach wojennych* regulująca sprawy opieki nad grobami wojennymi⁶⁰.

Jednym z zadań powojennych organów zajmujących się tematem grobownictwa wojennego było ukończenie organizacji cmentarzy urządzanych przez państwa zaborcze oraz dalsza ich komasacja. Urzędy gmin w Belchatówku, Bogusławicach, Kamieńsku, Kleszczowie, Łękawie, Padolinie, Ręcznie, Rozprzy, Sulejowie, Szydłowie

⁵⁸ W związku z niniejszą reorganizacją 26 stycznia 1923 roku Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych w Łodzi skierowała do Architekta Powiatowego Starostwa Powiatowego w Piotrkowie następujące pismo: [...] *Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1922 roku opieka nad grobami i cmentarzami wojennymi w Polsce została z dniem 1 stycznia 1923 roku przejęta przez Ministerstwo Robót Publicznych i podległe mu urzędy. Wobec powyższego dyrekcja poleca: 1) niezwłocznie sprawdzić podług załączonego wykazu, istnienie mogił rozproszonych i ze względu na mającą nastąpić ekshumację nadesłać szczegółowe sprawozdanie w terminie tygodniowym; 2) objąć dozór i opiekę nad cmentarzami wojennymi i mogiłami, poległych w czasie wojny światowej żołnierzy znajdujących się na cmentarzach parafialnych [...]; APPT – Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, Referat Budowlany, sygn. 2762.*

⁵⁹ Jak podaje Otton Laskowski, w początku lat trzydziestych w Polsce znajdowało się ogółem 10 755 cmentarzy wojennych liczących 487 899 mogił pojedynczych i 79 712 mogił masowych; *Encyklopedia Wojskowa*, T. I, pod red. O. Laskowskiego, Warszawa 1931, s. 751–752.

⁶⁰ *Ustawa z dnia 28 marca 1933 roku o grobach i cmentarzach wojennych* (Dz. U. z 1933 roku, Nr 39, poz. 311), *Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 roku o cmentarzach i chowaniu zmarłych* (Dz. U. z 1959 roku, Nr 11, poz. 62), *Ustawa z dnia 24 lipca 1998 roku o zmianie niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej – w związku z reformą ustrojową państwa* (Dz. U. z 1998 roku, Nr 106, poz. 668), *Ustawa z dnia 20 czerwca 2002 roku o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta* (Dz. U. z 2002 roku, Nr 113, poz. 984), *Ustawa z dnia 19 grudnia 2005 roku o partnerstwie publiczno-prywatnym* (Dz. U. z 2005 roku, Nr 169, poz. 1420), *Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej* (Dz. U. z 2005 roku, Nr 175, poz. 1462), *Ustawa z dnia 23 czerwca 2006 roku o zmianie ustawy o grobach i cmentarzach wojennych* (Dz. U. z 2006 roku, Nr 144, poz. 1041).

i Wadlewie otrzymały 6 marca 1923 roku ze Starostwa w Piotrkowie polecenie, aby: [...] zbadać, w jakim stanie znajdują się cmentarze poległych w czasie wojny żołnierzy i przedstawić do dnia 15 marca b.r. następujące dane: 1) w jakiej wsi znajduje się cmentarz poległych żołnierzy katolicki, prawosławny czy ewangelicki; 2) czy cmentarz położony przy drodze czy w polu; 3) czy cmentarz jest ogrodzony i jakiego rodzaju ogrodzenie; 4) jaką powierzchnię zajmuje cmentarz ile łokci długości ile szerokości; 5) czy na cmentarzu znajdują się jakie pomniki; 6) czy są jakie napisy na nagrobkach i pomnikach; 7) czy wymagana jest naprawa ogrodzenia lub pomników [...] ⁶¹.

Bardzo szybko okazało się, że znaczna część cmentarzy wymaga naprawy bądź ukończenia przerwanych wraz z zakończeniem wojny prac. W wielu przypadkach na zajętych bezprawnie gruntach ich dawni właściciele rozpoczęli prace polowe wiążące się nierzadko z demontażem utrudniających ich wykonanie elementów kamiennych. W konsekwencji tego rozpoczął się żmudny i kosztowny proces szacowania strat, kończący się w najbardziej skomplikowanych sprawach wstępowaniem na drogę sądową. Do sytuacji takiej doszło między innymi na cmentarzu w Kuźnicy (gmina Bujny Szlacheckie), gdzie przez kilka lat toczył się spór o rzekomą kradzież kamieni z mogiły wojennej i nielegalną wycinkę drzew ⁶².

Pomimo drobnych remontów poszczególnych cmentarzy wykonanych w drugiej połowie lat dwudziestych, ich stan ciągle się pogarszał. Sama ewidencja rozsianych na terenie powiatu nekropolii, przy olbrzymich problemach natury komunikacyjnej, stała się niezwykle trudna i czasochłonna ⁶³. Bardzo szybko tematyką stanu zachowania poszczególnych obiektów, między innymi cmentarza w Borowej, zajęło się Poselstwo Niemieckie w Warszawie, wytykając stronie polskiej znaczne zaniedbania w tej materii. W piśmie z 11 maja 1932 roku skierowanym do Oddziału Ogólno-Technicznego Dyrekcji Robót Publicznych w Łodzi czytamy: [...] *Ministerstwo Robót Publicznych reskryptem z dnia 2 marca r.b. L.BZ.Gr. 49/L.6/10 zawiadomiło, że według informacji Poselstwa Niemieckiego w Warszawie cmentarz wojenny w Borowej Górze posiada uszkodzony mur ogrodzenia oraz że mogiły zupełnie*

⁶¹ APPT – Starostwo Powiatowe Piotrkowskie, Referat Budowlany, sygn. 2762.

⁶² W jednym z pism dotyczących sprawy Niszczenia cmentarza wojennego w Kuźnicy z 17 stycznia 1930 roku czytamy: [...] *Grabowski na cmentarzu wojennym w Kuźnicy ściął 3 sztuki sosen wartości 6 zł. Jednocześnie Grabowski został powiadomiony, że chociaż grunt zajęty pod wyżej wspomniany cmentarz nie został wyłączonej, to jednak nie wolno czynić żadnych uszkodzeń na tym cmentarzu [...]; ibidem.*

⁶³ *Ibidem.*

nie posiadają znaków mogilnych. Wobec powyższego upraszam Starostwo o zbadanie stanu tego cmentarza i w razie stwierdzenia, że wymaga remontu, należy sporządzić protokół zaradczy i kosztorys wstępny i przesłać je do Dyrekcji Robót Publicznych celem przekazania niezbędnych kredytów [...]. Sprawa skierowana została następnie do Architekta Powiatowego przy starostwie piotrkowskim i dalej do urzędu gminy w Łękawie z poleceniem dokonania oględzin cmentarza wojennego w Borowej i ustalenia wstępnego kosztorysu jego odnowienia⁶⁴. Jednocześnie, w wyniku obniżenia przez Dyrekcję Robót Publicznych w Łodzi kwot przeznaczonych na prace zabezpieczające, zalecano, aby wykonywać je sposobem gospodarczym, bez zlecania ich przedsiębiorcom prywatnym stawiającym zbyt wygórowane ceny⁶⁵.

Należy pamiętać, iż problem ten nie był wyjątkiem, a zjawiskiem bardzo często spotykanym. Impulsem do jego rozwiązania stało się pismo z 28 stycznia 1932 roku *W sprawie skomasowania cmentarzy wojennych* skierowane do starosty piotrkowskiego. Przeczytać w nim można, że [...] *Zbyt duża ilość cmentarzy i mogił wojennych, znajdujących się na terenie Województwa Łódzkiego utrudnia utrzymanie tych cmentarzy w należytym stanie i przysparza znaczne wydatki Skarbu Państwa na grobownictwo wojenne, jak również powoduje zgłaszanie pretensji do Skarbu Państwa właścicieli gruntów prywatnych o wypłacenie im odszkodowania za ziemię zajęta przez władze zaborcze pod cmentarze wojenne. Ażeby zmniejszyć ilość cmentarzy wojennych przez komasowanie ich w większe cmentarze zbiorowe, Ministerstwo Robót Publicznych reskryptem z dnia 5 stycznia b.r. L.3898/GW zarządziło opracowanie szczegółowego planu komasacji cmentarzy i mogił wojennych. Przy kwalifikacji cmentarzy wojennych do komasacji Ministerstwo zarządziło przede wszystkim mieć na uwadze takie okoliczności, jak zły stan cmentarza i zbyt kosztowne jego utrzymanie, położenie cmentarza na gruntach małorolnego i niezamożnego właściciela, położenie cmentarza w centrum miasta, w ogrodzie, w parku, przy zabudowaniach mieszkalnych, w miastach na placach publicznych, placach przy kościołach i świątyniach lub w ogóle w innych nieodpowiednich miejscach. Niezależnie od tego poleciło zwrócić największą uwagę na to, aby na zbiorowe cmentarze przeznaczone były cmentarze na gruntach państwowych, komunal-*

⁶⁴ *Ibidem*, k. 130.

⁶⁵ *Ibidem*.

*nych, parafialnych, na gruntach większych właścicieli ziemskich i wreszcie na nieużytkach innych gruntów [...]*⁶⁶.

Jak łatwo się domyślić, na terenie powiatu piotrkowskiego idealnym miejscem, spełniającym stawiane wyżej warunki, obranym za centralny punkt scaleniowy był cmentarz w Borowej. Należy nadmienić, iż pretendował do roli centralnego jeszcze w „okresie austro-węgierskim”, a zadecydowało o tym w dużej mierze jego położenie na stoku dominującego w okolicy wzniesienia oddalonego od większych osiedli, a jednocześnie usytuowanego w centrum powiatu. Architekt Powiatowy 15 lutego 1932 roku polecił Urzędowi Gminy w Łękawie [...] *z badać na miejscu i obliczyć kosztą przewiezienia zwłok poległych, pochowanych na cmentarzach wojennych w Augustynowie, w Rogowcu oraz w mogile zbiorowej przydrożnej w Kuźnicy (gm. Bujny Szlacheckie), następnie umieszczenia ich na cmentarzu w Borowej Górze [...]*⁶⁷. Jednocześnie z Piotrkowa Trybunalskiego wysłano do Dyrekcji Robót Publicznych w Łodzi pismo uzupełniające warunki komasacji [...] *do wymienionych w planie cmentarzy, z których zwłoki mają być przeniesione na cmentarz wojenny w Borowej Górze, należy dołączyć również cmentarz wojenny w Chynowie gm. Wadlew, ponieważ ten cmentarz jest oddalony od mogiły masowej przydrożnej w Kuźnicy zaledwie o 1 km (Kuźnica położona jest w gminie Bujny Szlacheckie tuż przy granicy gminy Wadlew). Co się tyczy kosztów przeniesienia mogił, Starostwo jest zdania, że takowe obliczono zbyt nisko. Jeżeli bowiem przyjmiemy, że na cmentarzu w Augustynowie, celem wydobywania zwłok należy przekopać około 1500 m³ ziemi, na cmentarzu w Rogowcu około 2500 m³, to już same koszty przekopania, wydobywania zwłok i splantowania ziemi wyniosłyby około 2000 zł. Poza tym dochodzą jeszcze koszty przywiezienia zwłok w skrzyniach drewnianych, wykopu wspólnej mogiły, gdzie mają być złożone zwłoki w Borowej Górze, kosztą zasypiania dołu i rozplantowania pozostałej ziemi*⁶⁸. Razem, nie licząc cmentarza w Chynowie, około 2300 zł. Koszta przeniesienia zwłok z cmentarza wojennego w Kielczówce gminy

⁶⁶ *Ibidem*, k. 6.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ Koszty przeniesienia zwłok z cmentarza w Kielczówce do Wolborza wyniosły: wykopanie jednych zwłok – 8 zł, trumna zwykła – 10 zł, przewiezienie – 4 zł, wykopanie i zasypanie grobu na cmentarzu w Wolborzu – 5 zł, razem – 27 zł od jednego grobu. Ceny poszczególnych prac porządkowych prowadzonych na cmentarzu wojskowym w Wolborzu przedstawiały się następująco: wyrwanie chwastu na całym cmentarzu 12x10 m i wysypanie piaskiem – 120 m² (po 40 gr) – 48 zł; odarniowanie 19 grobów (po 4 zł) – 73 zł; oczyszczenie krzyży z rdzy i pomalowanie farbą pokostową 19 sztuk (po 4 zł) – 73 zł; razem – 194 zł; *ibidem*.

*Padolin na cmentarz parafialny w Wolborzu według identycznego obliczenia wyniosły około 300 złotych [...]*⁶⁹.

Podczas ekshumacji ciał z przeznaczonych do likwidacji cmentarzy, pracowano według odgórnych wytycznych, nierzadko przy asyście Delegata Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi. Podnoszenie zwłok wykonywane było bardzo dokładnie. Piasek wydobywany przez robotników z dolnych pokładów mogił, gdzie złożone były zwłoki, powtórnie przesypany i przetrząsano przez specjalnego robotnika, którego przywiózł ze sobą referent grobownictwa wojennego. Następnie szczątki były przez tegoż robotnika starannie wkładane do worków i przenoszone na wozy. Doły pozostałe po wydobyciu zwłok zasypywano jedynie częściowo, tak, że widoczne były miejsca pochówku⁷⁰.

W ten oto sposób do 1939 roku na cmentarz w Borowej przeniesione zostały szczątki żołnierzy pochowanych wcześniej na mniejszych cmentarzach gminnych w Kuźnicy, Augustynowie, Chynowie, Gomulinie, Kamieńsku, Rogowcu, i Trzepnicy. Obecnie można oszacować liczbę poległych spoczywających w tym miejscu na blisko 2,5 tys.⁷¹.

Ostatnia, wymagająca omówienia sprawa, dotyczy żeliwnych krzyży znajdujących się obecnie na terenie cmentarza w Borowej wykonanych według standardowych wzorów przyjętych w grobownictwie austro-węgierskim⁷². Jak wspomniano na wstępie, bardzo często są one mylnie identyfikowane z wydarzeniami mającymi miejsce w okolicach Borowej w końcu 1914 roku. Tymczasem problem ten jest bardziej złożony i wymaga osobnego wyjaśnienia. Wzmiankowane krzyże pochodzą bowiem z cmentarza wojennego w Trzepnicy i jako znaki mogilne zostały, zgodnie z założeniami, przeniesione wraz z ekshumowanymi szczątkami w latach trzydziestych na nowe miejsce spoczynku w Borowej. Część spoczywających w mogiłach żołnierzy nie poległa bezpośrednio w walce, lecz zmarła w wyniku poniesionych ran w dywizyjnym zakładzie sanitarnym (*Inf. Div. Sanitar. 32*) zorganizowanym w Trzepnicy i Stobnicy w 1914 roku⁷³.

Nawet pobieżna analiza zachowanych materiałów dotyczących grobownictwa wojennego organizowanego na terenie powiatu piotrkowskiego w latach 1914–1939 pozwala badaczowi zorientować się, iż jest to problem niezwykle złożony. Niniejszy artykuł stanowi jedynie

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ Co ciekawe, w wielu przypadkach widoczne są po dziś dzień!

⁷¹ J. Orzyński, *op. cit.*, s. 20–23.

⁷² U. Oettingen, *op. cit.*, s. 68.

⁷³ APPT – *K.u.K. Kreiskommando in Piotrków*, sygn. 54, k. 118–119.

zarys tematyki poświęconej procesowi scalania cmentarzy pierwsz wojennych. Cmentarz w Borowej jest przykładem niezwykle złożonego procesu, mającego w efekcie zakończyć się nie tylko ostatecznym scaleniem rozszanych na terenie powiatu nekropolii wojennych, ale również oddaniem czci i honoru żołnierzom obcych przecież armii.

Niestety nie był to koniec procesu grzebania w tym miejscu poległych. W 1945 roku na terenie cmentarza zorganizowano kolejne dochówki – tym razem żołnierzy niemieckich poległych w trakcie ofensywy styczniowej. Pochowano ich w dwóch mogiłach. W pierwszej, zorganizowanej na niewielkiej powierzchni po lewej stronie od wejścia, przy murze cmentarnym pochowano 24 poległych. Drugą mogiłę stanowił fragment zaadaptowanego do tego celu rowu przeciwlotniczego znajdującego się w tylnej części cmentarza. Wrzucono do niego i zagrzebano ciała 68 poległych. Ekshumacji i przeniesienia szczątków z dwóch wyżej wymienionych mogił dokonano w maju 2010 roku⁷⁴.

Summary

War cemetery in Borowa as an example of the process of merging cemeteries of the Great War 1914–1918 – overview of the issue

Even a cursory analysis of the preserved materials regarding war graves organized in the district of Piotrkow in the years 1914–1939 shows researchers that this is an extremely complex issue. This article is only a small outline of the subject dedicated to the process of merging cemeteries of the first world war. The Cemetery in the town of Borowa is an example of an extremely complex process, which, upon completion, will end with a final merging of burial grounds spread across the county of Piotrkow. Due to actions taken up until the year 1939, the remains of fallen soldiers whose bodies had been buried before, were moved to the town of Borowa from smaller cemeteries in Kuznica, Augustynow, Chynow, Gomulin, Kamiensk, Rogowiec and Trzepnica. It is estimated that currently there are around 2500 fallen soldiers buried in this cemetery.

⁷⁴ Dokumentacja fotograficzna z ekshumacji w zbiorach autora.